

Dzień dobry moi mili, dzisiaj czas na gimnastykę 😊

1. Opowieść ruchowa – Drodzy Rodzice powoli czytajcie dzieciom tę opowieść a dzieci niech naśladują za pomocą głosu i ruchu, to co się w niej dzieje.

Był piękny wiosenny dzień i dzieci wybrały się na spacer na pobliską łąkę. Słońce mocno świeciło, a wiatr rozdmuchiwał nasiona mniszka pospolitego i innych roślin. Nagle słychać było pierwsze odgłosy. To pracowite pszczołki krążyły nad kwiatkami szukając najpiękniejszych okazów, aby zebrać z nich nektar, wesoło bzyczały, nawołując się nawzajem. Na listkach koniczyny siedziały koniki polne, poruszając śmiesznie łapkami, z których strzsały resztki porannej rosy, cykając cichutko. Nagle, zupełnie nie wiadomo skąd, pojawiły się żaby, które kumkały głośno, jakby ostrzegały się przed jakimś niebezpieczeństwem. Miały rację, że były zdenerwowane, bo na łące pojawiła się para bocianów. Chodziły wysoko unosząc nogi, z szeroko rozłożonymi skrzydłami i rozglądały się na boki, co chwilę przystawały i pochylały się, szukając czegoś w trawie. Ponieważ niczego nie mogły znaleźć – klekotały ze złością. Żaby zdążyły się już dobrze w trawie schować. Dlatego są zielone jak trawa, mają ubarwienie ochronne i ciężko je znaleźć.

Wysoko nad łąką krążył skowronek, śpiewając wiosenną piosenkę, odpowiadał mu wróbel, który przysiadł zmęczony na pobliskim drzewie w poszukiwaniu pokarmu dla swoich głodnych dzieci. Czekają one niedaleko w gniazdku, piszcząc..., aby jak najszybciej przyniósł im coś do jedzenia. Dzieci już miały wracać do domu, kiedy zobaczyły ślimaka, który wolno sunął po trawie. Gdy tylko napotkał na jakąś przeszkodę, szybko chował się do domku, który niósł na grzbiecie. Dopiero po chwili wystawiał głowę i rozglądał się dookoła. Nad łąką latały kolorowe motyle, co pewien czas siadając na kwiatkach. Przyglądała im się z zaciekawieniem wrona, siedząc na pobliskiej wierzbie i głośno kracząca z zachwytu. Wiosenny wietrzyk poruszał trawę, kwiatkami i gałązkami drzew, szumiąc wesołe piosenki szszsz.... Szszsz. Szszuuuu. Dzieci zadowolone i zmęczone po spacerze położyły się, zamknęły oczy i przez chwilę jeszcze wyobrażały sobie piękną, kolorową wiosenną łąkę.

2. Wiosenna gimnastyka – wydrukujcie lub narysujcie sami różne obrazki, wytnijcie a następnie losujcie. Ciekawe, jakie ćwiczenia Wam się trafią. Pokolorujcie, żeby było jak na prawdziwej łące.

SKACZ JAK ŻABA 10 RAZY

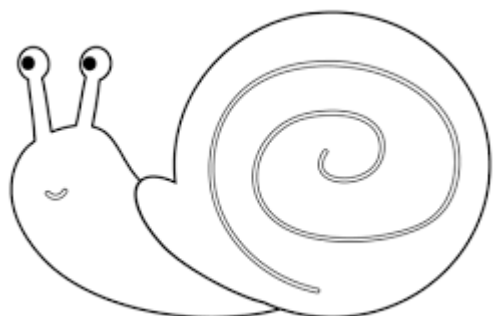


STÓJ JAK BOCIAN NA JEDNEJ NODZE
ZRYWAJ KWIATKI NA BUKIET

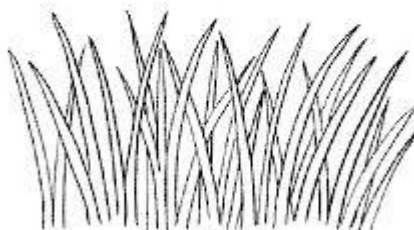
FRUWAJ JAK MOTYL



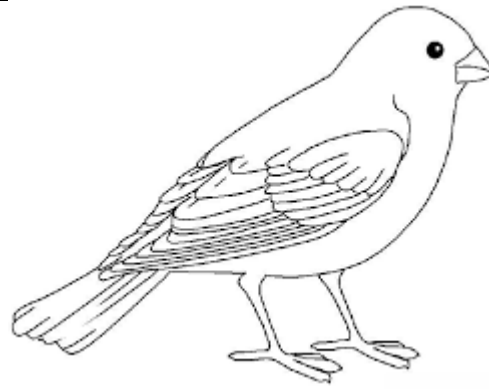
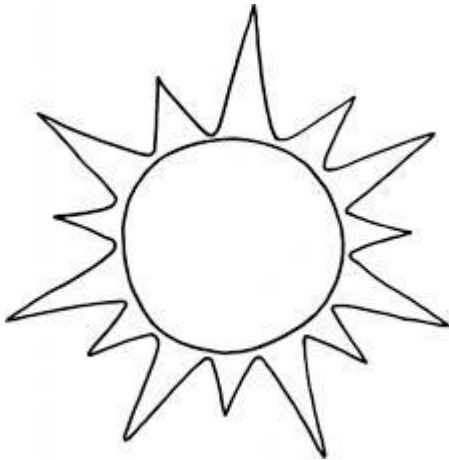
PEŁZAJ JAK ŚLIMAK



MASZRUJ Z WYSOKO USIENIONYMI NOGAMI BO
TRAWA JEST WYSOKA



POŁÓŻ SIĘ NA PODŁODZE I WYGRZEWAJ SIĘ
RAZ NA JEDNYM BOKU, RAZ NA DRUGIM



BIEGAJ Z ROZŁOŻONYMI SKRZYDŁAMI
JAK PTASZEK. NASTĘPNIE KUCNIJ I UDAWAJ
DZIOBANIE ZIARENEK

CZWORAKUJ JAK MYSZKA



IDŹ. NAPRZEMIENNIE PORUSZAJ STOPAMI.
PODKURCZAJ PALCE STÓP A NASTĘPNIE JE
PROSTUJ.



3. Zapraszam teraz do gry. Połącz w pary. Połączcie zagadkę razem z jej odpowiedzią.
<https://wordwall.net/play/2150/012/112>

Jeśli nie będzie się chciało otworzyć to poniżej wersja do wydruku.